

"Igraszki z maksymami i przysłowiami"

"O błędzeniu - rzeczy ludzkiej"

I: - Szacowny, znany doktor, niejaki pan Konstanty,  
Mający głośny romans z uroczą panią Lucką,  
Schwytyany był przez żonę na "figlach in flagranti".  
A że błędzenie bywa - wiadomo - rzeczą ludzką,  
Przedzierzgnął tę maksymę rzymską w dramatyczny gest  
I rzekł: - No cóż, ma droga - "Errare humanum est!"

+ + +

O maksymie Buffona...

f II: Buffon powiedział, że: "Styl - to człowiek"  
Więc co o "rogach" sądzą panowie?!

+ + +

O oddziaływaniu piękna...

I: Żonkoś, który lubił inne piękne panie,  
Na wszelkie aluzje a^propos^ się zżymał:  
- Obcując wciąż z pięknem, człek lepszym się stanie!  
Tego przecież uczy wiekowa maksyma?!

+n + +



O ludziach i zwierzętach

II: "Człowiek człowiekowi wilkiem!" - brzmi przysłowie,

7

Brutalne, więc raczej je sobie darujmy!

Tu nie chodzi już o nas - panie i panowie!

Rzecz w tym, by zwierzakom nie przynosić ujmy!